

Na spełnianie marzeń trzeba zapracować. Dobrze o tym wiedzą... dwie siódmoklasistki z Ursynowa

data aktualizacji: 2021.09.17



Czasu mamy coraz mniej, a psa trzeba jednak wyprowadzać. Z pomocą przychodzą Janka i Natalka - ursynowskie uczennice, które za drobną opłatą chętnie wyprowadzą naszych pupili.

Janka i Natalka to dwie siódmoklasistki z Ursynowa. Dziewczynki zdecydowanie nie chcą siedzieć beczynnie w oczekiwaniu, aż ktoś poda im wszystko na tacy. Dlatego kiedy wymarzył im się wspólny obóz, postanowiły wziąć sprawy w swoje ręce. A raczej... psie smycze!

- *Bardzo kochamy zwierzęta, dlatego, aby zarobić na wymarzony obóz, wyprowadzamy psy - tak brzmi ogłoszenie wywieszane na jednej z latarni w pobliżu ul. Mandarynki.*



Skąd pomysł na wyprowadzanie psów? Jak tłumaczy opiekun dziewczynek pan Łukasz, dla Janki i Natalki będzie to cenna lekcja samodzielności. To również okazja dla młodych ludzi, by przekonali się, że pieniądze nie spadają z drzew.

- Były różne pomysły, żeby pchnąć dziewczynki do poznania wartości pieniędzy i szacunku do niego. Pokazać im, że czasami trzeba się trochę postarać, a nie tylko prosić mamę i tatę o pieniądze - zauważa pan Łukasz.

Cenna lekcja na przyszłość

To też nie tak, że uczennice same muszą zbierać na cały obóz. Rodzice jak najbardziej wspomogą swoje pociechy. Jednak zebrane w czasie samodzielnej pracy doświadczenie, może się w przyszłości okazać dla dziewczynek cenną lekcją. Dobrze wie o tym Janka, dla której takie drobne prace to nie pierwszorzędna.

- Dwa lata temu zbierała na hoverboarda [rodzaj elektrycznej deskorolki - dop. red.], sprzątając samochody. Teraz poznała w szkole Natalkę i świetnie się z nią dogaduje. Chciały razem pojechać na obóz, dlatego po rozmowie z rodzicami Natalki uznaliśmy, że mogą się do niego dołożyć - mówi pan Łukasz.

Dziewczynki swoją ofertę kierują do psiaków z Natolina i najbliższej okolicy. Pod warunkiem, że nie są agresywne. Z uwagi na rok szkolny spacerki od poniedziałku do piątku odbywają się od godziny 15. W weekendy Janka i Natalka wyprowadzają także rano.

Godzinny spacer to wydatek rzędu zaledwie 10 zł. Natomiast dla mniej wymagających czworonogów Janka i Natałka mają tańszą opcję - 5 zł za 30 minut spaceru. Dla stałych klientów dziewczynki przygotowały rabat. Zainteresowani za szczegółowymi informacjami powinni rozglądać się w okolicach ulic Mandarynki i Lasek Brzozowy.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/na-spelnianie-marzen-trzeba-zapracowac-dobrze-o-tym-wiedza-dwie-siodmoklasistki-z-ursynowa,18226.htm>